

Sprawozdanie z działalności Rzecznika Praw Lekarza Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie za 2016 r.

Na mocy uchwał ORL w Warszawie Nr 55/R-VII/14 z 28 marca 2014 r i Nr 66/R-VII/14 z dnia 30 maja 2014 r., zespół Rzecznika Praw Lekarza działał w 2016 r. w składzie: RPL - dr Andrzej Kużawczyk, zastępcy - dr Krystyna Małecka-Kużawczyk, dr Renata Dmowska, dr Maria Łyczywek-Zwierz, dr Monika Potocka, dr Danuta Samolczyk-Wanyura, dr Małgorzata Zarachowicz, dr Robert Adamowicz.

W 2016 r. do Rzecznika Praw Lekarza wpłynęło 37 spraw, udzielono kilkudziesięciu porad telefonicznych.

Jedna sprawa z przyczyn obiektywnych od 2014 r. nadal pozostaje bez biegu. Lekarz z powodu choroby psychicznej ma zawieszony prawo wykonywania zawodu. Zainteresowany kilkakrotnie pisał do RPL z prośbą o spowodowanie odwołania mu prawa wykonywania zawodu. RPL skierował do zainteresowanego pismo, w którym zaapelował o przyjęcie pomocy jaką oferuje choremu lekarzowi OIL w Warszawie.

W sprawach, które w minionym roku wpłynęły do Rzecznika Praw Lekarza najczęściej powtarzały się prośby o pomoc z powodu: nękania lekarzy przez pacjentów i ich rodziny, oczerniania na portalach internetowych, inne dotyczyły mobbingu ze strony kolegów lekarzy bądź przełożonych, nieuzasadnionego zwalniania z pracy oraz niewypłacania przez pracodawców należnych wynagrodzeń.

14 spraw dotyczyło nękania przez pacjentów. Lekarz dentysta zwrócił się z zapytaniem, czy może odmówić leczenia endodontycznego pacjenta, który o różnych porach dnia i nocy wysyła sms, dzwoni domagając się wystawienia mu pisemnych uzasadnień na podejmowane czynności lecznicze. Z-ca RPL dr Monika Potocka w rozmowie ze skarżącym zwróciła uwagę, by wszystko opisywał w dokumentacji medycznej. W takich przypadkach radzono lekarzom, by zawiadamiali prokuraturę, wszystkim podano kontakt do kancelarii prawnej obsługującej członków OIL w Warszawie.

W dwóch kolejnych sprawach, lekarki dentystki zgłosiły się z prośbą o pomoc z powodu żądania od pacjentów zadośćuczynienia finansowego za prowadzone leczenie stomatologiczne. Jeden przypadek dotyczył wyrwania młodej pacjentce zdrowego zęba, drugi niewłaściwego

leczenia protetycznego. W obu przypadkach Z-ca RPL dr M. Potocka zaproponowała rozwiązanie konfliktu na drodze postępowania mediacyjnego.

Konflikty z pacjentami, często skutkowały zamieszczeniem w internecie min. na portalu „znany lekarz”, wpisów szkalujących lekarzy. W kilku sytuacjach spowodowały one lawinę hejtów, a nawet gróźb karalnych. Zainteresowani otrzymali od RPL informację, że zgodnie z obowiązującym prawem, każdy może zamieścić na portalu dowolny wpis. Wyjątek stanowią jedynie wpisy o charakterze gróźb karalnych, które są ścigane z urzędu. W pozostałych przypadkach każdy zainteresowany musi osobiście wystąpić do administratora sieci z prośbą o usunięcie szkalującego wpisu, a swoich praw może dochodzić przed sądem powszechnym.

Jeden z lekarzy zwrócił uwagę, że portal „znany lekarz” służy niektórym lekarzom do reklamowania swoich usług. RPL poinformował o możliwych sankcjach za łamanie zasad reklamowania, zgodnie z art. 147a par 2 kodeksu wykroczeń i opinii NIL NRL/ZRP/WI/163/2013.

Kilka spraw spornych w relacji pacjent – lekarz miało swój finał u okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej, a nawet w okręgowym sądzie lekarskim. Obwinieni lekarze zwracali się do RPL z prośbą o informację o przysługujących im prawach umożliwiającym skuteczną obronę przed stawianymi zarzutami np. na temat możliwości skorzystania z obrońcy kolegi, lekarza czy o możliwości wystąpienia o prywatną opinię biegłego. W sprawach tych zainteresowani otrzymali wyczerpujące wyjaśnienia na temat praw i obowiązków strony w postępowaniu w zakresie odpowiedzialności zawodowej.

Osobnym zagadnieniem były prośby zgłaszających się do Rzecznika lekarzy, przeciwko którym toczą się postępowania w sądach powszechnych czy prokuraturze.

Wszyscy zainteresowani otrzymywali kontakt do kancelarii prawnej współpracującej z OIL w Warszawie. W kilku przypadkach zainteresowani lekarze zdecydowali o polubownym zakończeniu sporu.

Kolejna grupa spraw - 9 dotyczyła konfliktów w relacji lekarz- lekarz, lekarz-pracodawca. Mobbing i nękanie przez lekarza znalazło swój wyraz w 3 sprawach. Mobbing rezydentki przez ordynatora oddziału, przemoc lekarza wobec lekarza będąca wynikiem przepisywania się pacjentów z jednej placówki medycznej do drugiej, podważanie kompetencji, oczernianie, utrudnianie pracy, wysyłanie agresywnych maili. Zainteresowani zostali poinformowani o możliwości złożenia skargi do prokuratury oraz do okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej, uzyskali kontakt do kancelarii prawnej działającej dla członków OIL w Warszawie.

Kolejne sprawy dotyczyły łamania prawa pracy, nieuzasadnionego wypowiedzenia

umowy o pracę, niewypłacania należnego wynagrodzenia, stosowania mobbingu. W 4 przypadkach lekarze skarżyli się na pracodawców, którzy nie wypłacili im należnego wynagrodzenia. Do RPL zgłosił się lekarz, który pomimo, iż miał prawomocny wyrok sądu powszechnego opatrzony klauzulą wykonalności nadal nie był w stanie wyegzekwować od pracodawcy należnych mu pieniędzy. Zainteresowany poinformował RPL, że firma której ta sprawa dotyczy w podobny sposób potraktowała również innych lekarzy. W takim wypadku słuszna wydała się propozycja zainteresowanego, by zamieścić w Biuletynie OIL PULS artykułu przestrzegającym lekarzy przed nieuczciwym pracodawcą. W sprawie tej RPL skontaktował zainteresowanego z Redaktorem Naczelną PULSU.

W 4 kolejnych sprawach zgłaszający się lekarze prosili RPL o pomoc z powodu nieuzasadnionego, ich zdaniem, zwolnienia z pracy. W jednym wypadku, na wniosek zainteresowanej RPL skierował do mediatora wniosek o mediację. Do mediacji jednak nie doszło z powodu niewyrażenia zgody przez pracodawcę. W pozostałych sprawach RPL zaproponował kontakt z obsługującą Izbę kancelarią prawną.

Inne napływające do RPL skargi lekarzy dotyczyły pracodawców min. braku zgody na wyjście z pracy lekarza stażysty na zajęcia związane z odbywaniem stażu, miesięcznego oddelegowania lekarza ginekologa do pracy na oddziale kardiologiczno-wewnętrznym, zapytania czy straż graniczna ma prawo żądać udostępnienia dokumentacji medycznej pacjentki, zapytania czy lekarz może na wypisywanych receptach zamieszczać swój prywatny numer telefonu czy tylko służbowy. W innej chory lekarz prosił RPL o wstawiennictwo u Dyrektora Instytutu Onkologii, by ten wyraził zgodę na leczenia raka prostaty innym lekiem niż wcześniej zaproponował. RPL wysłał w tej sprawie pismo do dyrektora Instytutu prosząc o życzliwość i zrozumienie. W kolejnej lekarz postawił pytanie, czy orzecznik ZUS weryfikując zwolnienie pacjentki ma prawo żądać do wglądu dokumentacji medycznej, a następnie czynić uwagi na temat sposobu jej prowadzenia. RPL poinformował zainteresowanego, że ma on obowiązek udostępnić dokumentację medyczną na żądanie orzecznika ZUS, jak również wpisy w niej zawarte nie mogą budzić wątpliwości, co do wydanej decyzji o wystawieniu orzeczenia o niezdolności do pracy. Następną sprawą dotyczyła zapytania lekarza, nauczyciela akademickiego na temat obowiązujących godzin pracy. Z jednej strony przepisy prawa nakazują lekarzowi odpoczynek po dyżurze, inne z kolei kierują go w tym czasie na zajęcia ze studentami. Okazało się, że lekarz jest zatrudniony na 2 umowach o pracę, u 2 różnych pracodawców. RPL otrzymał od starszej lekarki list nawiązujący w swej treści do artykułu dr A. Kuźawczyka, który ukazał się w numerze 8-9 biuletynu PULS z 2015 r. pt.: *Panie Kuźawczyk....*”

którym poprzez pryzmat własnych doświadczeń w roli pacjenta, zaapelował do młodych lekarzy o szacunek i empatię dla starszych kolegów. Lekarka z ogromnym rozżaleniem opisała stosunek do niej jako pacjentki młodych lekarzy. RPL odpisał lekarce, wyrażając w liście ubolewanie nad takim stanem rzeczy i zrozumienie dla trudnej jej sytuacji. W następnej sprawie lekarka z powodu trudnej sytuacji finansowej zwróciła się do RPL z prośbą o pomoc. Sprawa została skierowana do Rady Funduszu Samopomocy.

Do RPL w 2016 r. wpłynęło również pismo na temat konfliktu fizjoterapeutów z lekarzami rehabilitantami. Pisząca lekarka zarzucała fizjoterapeutom szkalowanie na stronach internetowych lekarzy rehabilitantów. Fizykoterapeuci zarzucali lekarzom, że są wąskim gardłem fizykoterapii i opóźniają pacjentom dostęp do rehabilitacji. Aby konflikt nie nabrzmiał potrzebne było zdecydowane stanowisko MZ. RPL zaproponował zwrócenie się do kancelarii prawnej z prośbą o pomoc w usunięciu szkodliwych wpisów na stronach internetowych.

Podczas interwencji telefonicznych dzwoniący lekarze najczęściej pytali jak radzić sobie z agresją ze strony pacjentów i jak się uchronić przed zwolnieniem z pracy.

Rzecznik Praw Lekarza brał udział w posiedzeniach Okręgowej Rady Lekarskiej.

Dr A. Kuźawczyk oraz Zastępcy RPL brali udział w spotkaniach Rzeczników Praw Lekarza, organizowanych przez Naczelną Izbę Lekarską. Podczas spotkań szczególną uwagę położono na wzmocnieniu ochrony wizerunku zawodu lekarza i lekarza dentystry, tak często deprecjonowanego przez media. Ustalono, że wszystkie izby lekarskie powinny skoncentrować się na kampanii wizerunkowej środowiska lekarskiego i wypracować zasady szybkiego reagowania na naruszające godność osobistą lekarza artykuły prasowe i programy w radio i telewizji. Rzecznik Praw Lekarza podczas spotkań w NIL brał czynny udział w opracowaniu następujących projektów: zaświadczenia o popełnieniu przestępstwa wobec lekarza korzystającego z ochrony właściwej dla funkcjonariusza publicznego, prywatnego aktu oskarżenia i wezwania do usunięcia wpisu naruszającego dobra osobiste lekarza oraz wskazania danych osobowych wpisującego.

Rzecznik Praw lekarza


Dr Andrzej Kuźawczyk